

Sensacyjny proces przed Sądem Okręgowym Sędzia pod zarzutem nadużyć popętnionych na stanowisku pisarza hipotecznego

Przed Sądem Okręgowym w Warszawie stanął b. prezes Sądu Okręgowego w Łucku Bogumił Włodek, zajmujący obecnie stanowisko hipotecznego w Piotrkowie.

Włodek został oskarżony przez sędziego Sądu Okręgowego w Warszawie Skibińskiego o zniesławienie. Mianowicie, gdy w roku 1934 referent Najwyższej Izby Kontroli Włodek, przeprowadzając lustrację w Łucku, wpadł na ślad nadużyć i zawiadomił o nich prezesa Włodka, ten ostatni wyraził się:

„Nadużycia, to w takim razie popętnił je Skibiński”.

Sędzia Skibiński był wówczas pisarzem hipotecznym. Jednakże w toku dochodzenia okazało się, że nadużycia były popełnione w kancelarii innego pisarza hipotecznego Prusakiewicza.

Ponieważ Prusakiewicz w czasie śledztwa popełnił samobójstwo i do procesu nie doszło, więc sędzia Skibiński, pragnąc się zrehabilitować wytoczył sprawę p. Włodekowi.

Michałowszczyzna na widowni

Sprawa jest o tyle sensacyjna, że p. Skibiński był do niedawna czynnym sędzią okręgowym w Warszawie, mianowany na to stanowisko w okresie, gdy na ul. Długiej rządili p. Michałowski wraz z amatorem bezpiatnych przejażdżek po Adriatyku p. Dłouhym.

Obecnie jak słychać p. Skibiński, który złożył podanie o dymisję, jest zawieszony w czynnościach.

Advokaci występujący w imieniu oskarżyciela prywatnego domagali się powołania na świadków prezesa Sądu Apelacyjnego w Lublinie Sekurawicza i b. dyrektora biura personalnego Min. Sprawiedl. p. Dłouhiego. Jednocześnie domagali się prowadzenia sprawy przy drzwiach zamkniętych. Sprzeciwiła się temu obrona p. Włodka i zażądała ze swej strony przesłuchania b. ministra Michałowskiego oraz prokuratora Siewierskiego, dla stwierdzenia okoliczności nominacji pana Skibińskiego na sędziego. Sąd postanowił oba wnioski rozpatrzyć w toku rozprawy.

Zaliczki wyższe niż honoraria

Następnie świadek sędzia Zdanowicz złożył rewelacyjne zeznania potwierdzające przysięgę, iż p. Skibiński pobierał zaliczki za czynności hipoteczne znacznie przewyższające normalne opłaty. Zaliczkami tymi dzielili

się z drugim pisarzem hipotecznym, jeszcze zanim wpisano pobrane pieniądze do repertoriów wpływów. Tego rodzaju postępowanie sprawiło, że w lipcu 1934 r. już po ujawnieniu nadużyć p. Skibiński na żądanie prezesa musiał zwrócić 11 tys. zł. jako bezprawnie pobrane nadwyżki.

Sędzia Skibiński wycofuje skargę

Przewodniczący sędzia Janicki zarządził dwugodzinną przerwę, pod-

czas której toczyły się pertraktacje pełnomocników stron w sprawie pogodzenia się i wycofania skargi. Początkowo sędzia Skibiński nie zgadzał się. Wreszcie złożył podanie, w którym wycofał swą skargę przeciwko p. Włodekowi i przeprosił go za wytoczenie sprawy, uznając, że oskarżony opierał się na nieścisłych informacjach pochodzących od prokuratora Kamińskiego.

Proces ten, oraz jego niezwykle ciekawy wywół obywateli wrażeń w kółach sędziowskich i palestry.

Decydujące godziny w Asturii

Kolumny powstańcze w marszu na Oviedo 5 tys. czerwonych otoczonych pod Covadonga

ARRIONDAS, 18. 10. Walki na froncie asturyjskim weszły w chwilę obecnej w swą fazę decydującą. Kolumny powstańcze, które rozpoczęły ofensywę z Arriondas w kierunku na Infiesto dotychczas nie zdołały osiągnąć połączenia z obrońcami Oviedo i zajęły się oczyszczaniem terenów należących niedawno do wojsk rządowych.

Należy zaznaczyć, że opór milicji rządowej słabnie z każdą chwilą. Liczba milicjantów, którzy o-

puszczają własne szeregi przechodząc do nieprzyjaciela powiększa się z każdą chwilą.

Oddziały czołowe kolumny gen. Franco zajęły miejscowość nadbrzeżną Port Salas, będącą początkiem traktu do Oviedo. W dniu wczorajszym brygada Nawarry zbliżyła się do miejscowości Colunga na odległość 6 km.

W chwili obecnej odbywa się marsz koncentracyjny trzech kolumn na ważny punkt strategiczny Infiesto, będący jeszcze w rękach wojsk rządowych. Jedna kolumna maszeruje ze wschodu drogą, wiodącą również do Oviedo, druga — przybliża się z kierunku południowo-wschodniego od gór Sueva, trzecia zaś atakuje Infiesto od strony Campo de Caso. Zbliżając się do Infiesto wojska powstańcze odniosły szereg

MOSKWA, 18. 10. Ukazał się dekret o likwidacji kooperatyw mieszkaniowych i mieszkaniowobudowlanych, który postanawia, że wszystkie domy mieszkalne przechodzą pod zarządek miejskich lub instytucji państwowych.

Państwo będzie definitywnie i bezapelacyjnie dyktowało lokatorom warunki najmu oraz decydowało w ogóle o przydzielaniu

mieszkań. Umowa między państwem a lokatorem — według dekretu — może być zawierana najwyżej na lat 5. Lokator, zalegający z komornem w przeciągu 3 miesięcy podlega eksmisji. Poza tym państwo zastrzega sobie prawo wprowadzenia do mieszkania sublokatora, jeżeli okaże się, że główny lokator zajmuje przestrzeń mieszkaniową powyżej ustalonej normy.

Dekret pozbawia kooperatywy mieszkaniowo-budowlane prawa własności, glosząc, iż domy, wybudowane przez te kooperatywy, pozostaną w ich posiadaniu jedynie w tym wypadku, jeżeli w ciągu 6 miesięcy, licząc od daty ogłoszenia dekretu, pokryją wszystkie długie wobec skarbu państwa. Członkowie kooperatyw będą mogli zatrzymać w posiadaniu kupione mieszkania, jeżeli w ciągu 6 miesięcy od daty dekretu spłacą całkowicie dług państwowy. Z jakich funduszy długi mają być spłacone, dekret nie mówi.

W wypadku niewypelnienia tych zobowiązań, mieszkania przechodzą w własność państwa.

Dekret stwierdza, że administracja kooperatyw mieszkaniowych była niezadowolająca, ponieważ spółdzielnie nie były kontrolowane. Nie sprzyjało to konserwacji domów i wywoływało spekulację mieszkaniową.

Natomiast „Trud” wyjaśnia, że motywem likwidacji kooperatyw mieszkaniowych było „zaśmieszenie” ich przez „wrogów ludu”, trockistów, bucharinowców, szkodników i dywersantów.

Pamiętaj o bezrobotnych narodowcach

Wicepremier i parlamentarzyści w trójkacie bezpieczeństwa

W nadchodzącą środę wyruszyli na wycieczkę posłowie i senatorowie na teren t. zw. Trójkąta bezpieczeństwa. W wycieczce weźmie udział wicepremier Kwiatkowski i

otoczeniu szeregu wyższych urzędników ministerstwa Skarbu.

Samolot rozbił się w górach Pasażerowie i załoga zginęli

NOWY JORK, 18. 10. Wielki samolot transportowy rozbił się w górach w odległości 80 mil na wschód od Salt Lake City. Na pokładzie jego znajdowało się 19 pasażerów i 3 ludzi załogi. Istnie-

je obawa, że wszyscy oni zginęli. Lotnicy, wysłani na poszukiwanie samolotu, nadali depeszę, zawiadamiającą, iż dokoła miejsca wypadku nie znaleźli żadnych śladów.

Konsekracja Katedry w Reims odrestaurowanej po 23 latach

REIMS, 18. 10. W obecności władz i olbrzymich tłumów dokonano dziś konsekracji słynnej katedry, całkowicie odrestaurowanej po zniszczeniu w czasie wojny.

Wieczorem katedra była iluminowana. Uroczysta inauguracja katedry nastąpi 8 lipca 1938 r.

Zjazd

młodych Piastowców w Tarnowie

LWÓW, 18. 10. ATE donosi z Tarnowa, że w najbliższym czasie odbędzie się tam wielki zjazd młodzieży wiejskiej, pozostającej pod wpływem Stronnictwa Ludowego „Piast”.

W tych dniach obradował Zjazd działaczy ludowych tego stronnictwa z powiatu tarnowskiego. Obrady odbywały się w sali PPS. Dużo mówiono na zjeździe o współpracy Stronnictwa Ludowego z PPS.

Aresztowanie sekretarza Z. Z. Z.

CZĘSTOCHOWA, 18. 10. (tel. wł.). Z polecenia Sądu Okręgowego w Krakowie aresztowano tu sekretarza ZZZ, Głuchowskiego. Jest on oskarżony o działalność antypaństwową z art. 36 i 154 K. K., którą prowadził na terenie powiatu myślenickiego.

Filipiny żądają niepodległości

MANILLA, 18. 10. Prezydent Quezon wystąpił dziś na zgromadzeniu narodowym z żądaniem przyznania Filipinom całkowitej niepodległości w terminie wcześniejszym niż to przewiduje uchwała kongresu amerykańskiego, t. j. przed rokiem 1946.

Marsz. Smigły-Rydz w S. nala na promocję oficerskiej ks. M. chała

BUKARESZT, 18. 10. Uroczystość promocji Wielkiego Wojewody Michała na podporucznika odbyła się jak wiadomo w S. nala, w dniu 28 bm. tj. w szesnastą rocznicę urodzin następcy tronu. Uroczysty charakter tej ceremonii podkreśli udział dostojnych gości zagranicznych.

Prasa rumuńska donosi, że Polak reprezentować będzie Marszałek Rydz-Smigły, zaproszony już poprzednio przez króla Karola do Rumunii, Jugosławii — książę regent Paweł, Szwecję — następca tronu ks. Gustaw Adolf, Belgie — brat króla Leopolda — Karol hr. Flandrii. Oczekiwany jest także przyjazd przedstawicieli króla angielskiego Jerzego VI, przybędzie również gen. Georges, który był ranny w czasie zamachu na króla Aleksandra w Marsylii. Ceremonia nadania szlif oficerskich następcy tronu odbędzie się w ramach wyjątkowo wspaniałych, o czym świadczą

znajdujące się już w pełnym toku przygotowania.

Zydowskie metody handlowe i demoralizacja niektórych urzędników odslania sensacyjny proces w Łucku

ŁUCK, 18. 10. Sąd Okręgowy rozpatruje obecnie sensacyjną sprawę o nadużycia na szkodę Skarbu Państwa.

Akt oskarżenia zarzuca naczelnikowi II Urzędu Skarbowego w Łucku Antoniemu Olszewskiemu, że przyjmował łapówki i dopuścił do nieścisłości z tytułu podatku od Abrahama Klepacza. Prócz Olszewskiego na ławie oskarżonych zasiadają Abram Klepacz, właścicielka miłna Haja Sender, były oficer płatków w Łucku Rossochowicz, podoficer rachunkowy starszy sierżant Balmas, zastępca naczelnika II Urzędu Skarbowego Feliks Hips, oraz dostawcy wojskowi Symcha i Benjamin bracia Kantor.

Niejaki Cmutt wydzierżawił młyn w Poddebach Klepaczowi. Klepacz uchylał się od płacenia podatków. Gdy zaległości urosły do 14 tys. zł., a dzierżawa się skończyła, Cmutt w obawie, żeby sumy tej nie egzekwowano od niego interweniował w Urzędzie Skarbowym o zabezpieczenie należności na majątku Klepacza. Oskarżony Olszewski nałożył istotnie sekwestr na towary znajdujące się w młynie, jednakże potem sekwestr zniósł.

Następnie Klepacz zajął się dostawami wojskowym i z tego tytułu należała mu się od wojska suma wystarczająca na pokrycie zaległości podatkowych. Sumę tę zabezpieczono, lecz nie ściągnięto jej. Akt oskarżenia dopatruje się w tym winy Rossochowicza, Balmasa, Hipsa, oraz obu Kantorów.

Następnie Klepacz przystąpił jako cichy współnik do młyna walcowego Haj Sender w Teremnie. I tutaj jednak Urząd Skarbowy z winy oskar-

żonych działał tak ospale, że należności nie ściągnięto.

Wreszcie tymi „cudami” zainteresował się prokurator i posadził całe zgromadzenie na ławie oskarżenia.

Proces potrwa parę dni.

Tragiczna śmierć burmistrza podczas walki z kłusownikami

ŁÓDŹ, 18. 10. W czasie polowania w lasach pod Wieluniem poniósł tragiczną śmierć burmistrz Międzybóży, Jędrzejewski, schwyty w wypadku. Jędrzejewski trafiony pełnym przy pomocy gajowego kłusownika, Karola Dawida. Pomiędzy burmistrzem a kłusownikiem wywiązała się

zacięta walka. W pewnej chwili burmistrz usiłując obezwładnić Dawida, uderzył go kolbą w głowę. Z nieustalonych powodów napaadowa furia wypaliła. Jędrzejewski trafiony pełnym ładunkiem w głowę poniósł śmierć na miejscu. Policja wszczęła energiczne dochodzenie.

Jaki będzie organ prasowy O. Z. N.?

„Słowo” wileńskie podaje: „Dowiedziemy się, iż w tych dniach na skutek porozumienia między p. Kucem a p. Miedzińskim, „Gazeta Polska” zostaje oficjalnym organem OZON. Przed kilku dniami p. marszałek Rydz-Smigły przyjął p. Miedzińskiego.

Równocześnie zaś „Kurier Wileński” informuje:

„Miedziński na czele organu OZON.

W Warszawie w związku z zapowiadą rychłego ukazania się pisma codziennego, które by było oficjalnym organem Obozu Zjednoczenia Narodowego, krąży pogłoska, że redaktorem naczelnym nowego dziennika Obozu będzie p. poseł Bogusław Miedziński, redaktor „Gazety Polskiej”.

Jak widzimy sprawa organu prasowego O. Z. N. natrafia na pewne trudności.

Dwa razy dziennie po godzinie Nowa forma strajku

BUENOS AIRES, 18. 10. Agitatorzy strajkowi w Argentynie wy-

Śmierć prof. Kłodzkiego

KRAKÓW, 18. 10. Dzisiaj po południu zmarł na aneurizm serca ś. p. dr. Abdon Kłodzki, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego.

należeli nową formę strajków, która po raz pierwszy znalazła zastosowanie na centralnej kolei żelaznej Cordoby.

Mianowicie obsługa kolejowa strajkuje dwa razy dziennie po godzinie w chwili najcięższego napięcia ruchu kolejowego. Od strajku ucierpiał najbardziej miasta Buenos Aires, Cordoba i Tucuman.

Jeszcze nie ma prezesa Stronnictwa Narodowego

„Kurier Wileński” donosi: Odbędzie się posiedzenie zarządu głównego Stronnictwa Narodowego na którym nie doszło jednak do wyznaczenia kandydatury prezesa stronnictwa. Zarząd główny opracował liczne rezolucje, które będą przedłożone Radzie Naczelnej do uchwalenia.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Oddział młjski „ABC” Al. Jerozolimska 3a. Tel. 88-333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 16.30—19.30.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 399-33. Kantor prenumerata: Al. Jerozolimska 3a i 1 piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3a, tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400.
Skrytka Poczтовая 745. Adres telegraficzny: ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań, 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34, tel. 135.
PRENUMERATA: miesięczna (z odnośnikiem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wvd. B (z premią książkową) zł. 5.50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalty): na 1-iej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekarskie 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobnie po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „druhu” liczy się za oddzielne wyrazy. — tłusty druk — podwójne. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz. Tel. 72733.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC” Sp. z ogr. odp.